

Andrzej Kociołek

Pneumatologiczno-charyzmatyczne znamię Kościoła „duszą” eklezjalnie ukierunkowanej katechezy

Łódzkie Studia Teologiczne 7, 183-195

1998

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. ANDRZEJ KOCIOLEK

PNEUMATOLOGICZNO-CHARYZMATYCZNE ZNAMIEŃ KOŚCIOŁA „DUSZĄ” EKLEZJALNIE UKIERUNKOWANEJ KATECHEZY*

WSTĘP

Podjmując problematykę tajemnicy Kościoła, nie sposób pominąć roli Ducha Świętego, którą pełnił w ukonstytuowaniu Kościoła, a która nie zakończyła się ostatecznie na jakimś określonym etapie dziejów i konkretnej formie, lecz nadal trwa i ma decydujące znaczenie dla życia Kościoła. Duch Święty, będąc twórcą wszelkiej wspólnoty nadprzyrodzonej, jest życiem i źródłem aktywności całego Kościoła¹. Ten Duch, będący razem z Bogiem Ojcem i Synem Bożym „duszą” Mistycznego Ciała, dokonuje ciągle dzieła ożywiania i jednoczenia Kościoła, obdarowuje go różnorodnymi charyzmatami, a także mieszka w nim jak w świątyni, odradza i uświęca, a w konsekwencji prowadzi go do pełnego i ostatecznego zjednoczenia z Chrystusem. Dzięki Duchowi Świętemu struktura Kościoła jest nie tylko hierarchiczna: tj. złożona z władzy biskupa rzymskiego i władzy zależnych odeń biskupów. Papież i biskupi otrzymali władzę od Boga, by kierować społecznością Kościoła, ale to nie oni są w nim jedynymi elementami istotnymi, bo Kościół jest społecznością nie tylko prawną, lecz i mistyczną, w której działa bezpośrednio sam Duch Święty posłany przez Chrystusa. W Kościele pojawiają się także wielkie siły w osobach charyzmatyków, to jest wiernych wpływających w wybitny sposób przez swą wiarę, nadzieję i miłość na rozwój Kościoła i ratujących go często przed duchową śmiercią; są to postacie wielkich świętych i uczonych, wielkich zakonodawców i wielu może nieznanym światu, a mających wielką i często heroiczną miłość. Kościół jest więc zarówno hierar-

* Niniejszy tekst jest nieznacznie zmienioną III częścią I rozdz. rozprawy doktorskiej nt. *Eklezjalne ukierunkowanie katechezy w świetle polskiej literatury teologiczno-pastoralnej po Soborze Watykańskim II*, przedstawionej w ATK w czerwcu 1997 r.

¹ R. Rogowski, *Światłość i tajemnica*, Katowice 1986, 218; por. E. Ozorowski, *Kościół. Zarys eklezjologii katolickiej*, Wrocław 1984, s. 204.

chiczny, jak i pneumatyczny (charyzmatyczny), jurydyczny i mistyczny². Jest terenem działania Ducha Świętego, który mieszka w nim, przemawia w nim, daje świadectwo, prowadzi do prawdy i jednoczy we wspólności (por. KK 4)³.

1. DUCH ŚWIĘTY OŻYWIAJĄCY I UŚWIĘCAJĄCY KOŚCIÓŁ

Mówiąc o znaczeniu działalności Ducha Świętego w życiu Kościoła, należy podkreślić, że cała historia zbawienia jest nierozzerwalnie związana z istnieniem i działaniem Ducha Świętego. O istnieniu i działalności Ducha Bożego wzmiankuje już Stary Testament. Chociaż brak w Starym Testamencie tekstów odnoszących się wprost do Ducha Świętego, to jednak w niektórych sformułowaniach, np. „Duch Boży”, odczytanych w świetle Nowego Testamentu, można dopatrzeć się załączków tej idei. Już wschodni Ojcowie Kościoła, wyjaśniając pierwsze stronicę Pisma Świętego, dostrzegali obecność Ducha Świętego u zarania dziejów świata. Duch Święty według nich uczestniczy w akcie stworzenia świata (por. Rdz 1, 2). Jego działanie jest częścią stwórczego i odkupieńczego działania Boga w świecie. We współczesnej teologii stworzenia i rozwoju świata, obok kreacjonizmu ewolucyjnego (P. Teilhard de Chardin), koncentrującego się na Chrystusie (Kol 1, 15–20; Ap 1, 4–8), wysunięto postulat interpretacji pneumatocentrycznej (Rdz 1, 2; 2, 7; Koh 12, 7; Ps 104, 30), podkreślając, że Duch Święty swoim wpływem wszystko ogarnia, ożywia i porządkuje⁴. Działanie Ducha Świętego było szczególnie akcentowane w życiu i działalności Kościoła wschodniego. Natomiast w Kościele zachodnim, zwłaszcza w okresie potrydenckim, dostrzega się zanikanie świadomości znaczenia roli i działania Ducha Świętego. Jednakże powrót do źródeł: do Pisma Świętego, Ojców Kościoła, liturgii spowodowało, że na Soborze Watykańskim II na nowo wydobyto prawdę o Duchu Świętym i podkreślono Jego rolę w życiu całego Kościoła⁵. „Dla dokonania zaś tego posłał Chrystus od Ojca Ducha Świętego, by przeprowadzał zbawcze Jego dzieło od wewnątrz i pobudzał Kościół do rozszerzania się. Bez wątpienia Duch Święty działał już na świecie, nim jeszcze Chrystus został uwielbiony. W dniu jednak Zielonych Świąt zstąpił na uczniów, aby pozostać z nimi na zawsze” (DM 4).

² W. Granat, *Misterium Kościoła. Refleksje nad pierwszym rozdziałem Konstytucji Dogmatycznej Lumen gentium*, ZN KUL 9(1966) 3, s. 3.

³ E. Weron, *Charyzmaty Ducha Świętego w życiu i apostołstwie ludzi świeckich*, CT 42(1972)3, s. 47.

⁴ S. Płaza, *O bardziej pneumatologiczny wymiar przepowiadania*, AK 104(1985) s. 409–410.

⁵ „Prawda o Duchu Świętym była bardzo żywa zarówno w okresie apostołskim, jak i w pierwszych wiekach chrześcijaństwa. Ojcowie Kościoła szczególnie w IV w. (Anastazy, Bazyli, Hilary, Grzegorz) pisali specjalne traktaty dotyczące Ducha Świętego. Jego Bóstwem zajmował się także I Sobór Konstantynopolitański (381 r.)”, R. Drozd, *Rola Ducha Świętego w Kościele*, w: *Wspólnota zbawienia*, pr. zb. pod red. M. Majewskiego, Lublin 1984, s. 119; por. także L. Balter, *Pneumagogiczny wymiar tajemnicy zbawienia*, AK 96(1981), s. 182–183.

U podłoża zaistnienia i życia Kościoła stoi Trójca Święta jako fundament i przyczyna, wzór i cel miłości oraz zjednoczenia nadprzyrodzonej wspólnoty⁶. Prawzorem i fundamentem wspólnoty Kościoła zarówno w sensie genetycznym, jak również w znaczeniu strukturalnym i funkcjonalnym jest więc Trynitarna Wspólnota Boża i misterium Wcielenia⁷. Idea Kościoła jako wspólnoty nie jest oparta na jakiejś naturalnej dialektyce indywiduum i wspólnoty, ale ma znacznie głębszy i nadprzyrodzony fundament, mianowicie w tajemnicy Trójcy Świętej.

Wewnętrzną zasadę życia Wspólnoty Trynitarnej stanowi miłość, której bytowym i osobowym wyrazem jest Duch Święty, pochodzący od Ojca i Syna. Stąd zasadą i mocą konstytuującą wszelką wspólnotę nadprzyrodzoną jest Duch Święty i Jego miłość⁸. Zatem Duch Święty, będąc zasadą powołującą do życia wspólnotę Kościoła, a także kierującą tą społecznością, staje się jego duszą⁹.

Ojcowie Kościoła, tacy jak św. Augustyn czy św. Jan Chryzostom, mówiąc o Duchu Świętym jako duszy Kościoła, porównywali Jego funkcję, jaką pełni w Kościele, do funkcji i związania duszy z ludzkim ciałem, aby w ten sposób ukazać Jego działanie we wspólnocie wyznawców¹⁰. Ojcowie Soboru w konstytucji *Lumen gentium*, wyjaśniając tajemnicę Kościoła jako Mistycznego Ciała Chrystusa, którego Głową jest Jezus Chrystus, my natomiast jego członkami, podjęli myśl Ojców Kościoła, stwierdzając: „Abyśmy zaś w Nim [Chrystusie] nieustannie się odnawiali (por. Ef 4, 23), udzielił nam Ducha swego, który będąc jednym i tym samym w Głowie i członkach, tak całe ciało ożywia, jednoczy i porusza, że działanie Jego porównywać mogli święci Ojcowie z funkcją, jaką spełnia w ciele ludzkim zasada życia, czyli dusza” (KK 7). Posłannictwo i rola Ducha Świętego nie kończą się w momencie ukonstytuowania się Kościoła. W ziemskim pielgrzymowaniu Kościoła, Duch Święty jest jego życiem i nieustannym źródłem jego twórczej aktywności. Inaczej mówiąc, od Niego zależy całe życie nadprzyrodzone Kościoła¹¹.

Istotna funkcja i forma działania, jaką spełnia w Kościele Duch Święty, polega na tworzeniu wspólnoty ludzi z Bogiem i ludzi między sobą. To Jego zaangażowanie ma istotne znaczenie w urzeczywistnianiu Kościoła jako wspólnoty (*communio*)¹². I właśnie dzięki tej aktywności Ducha Świętego trwa nieustanne jednoczenie Boga z ludźmi i ludzi z Bogiem, tak jak przez Jego działanie nastąpi-

⁶ A. Pogorzelski, *Misterium Kościoła według artykułów „Collectanea Theologica” (1964–1980)*, (masz. KUL), Lublin 1981, s. 15.

⁷ R. Rogowski, dz. cyt., s. 218.

⁸ Tamże, s. 218.

⁹ K. Macheta, *Wymiar eklezjologiczny*, w: *Podstawowe wymiary katechezy*, pr. zb. pod red. M. Majewskiego, Kraków 1991, s. 48.

¹⁰ A. Zuberbier, *Czy wiem w co wierzę*, Kielce 1992, s. 169; por. H. Bogacki, *Związanie Kościoła z Trójcą Świętą*, AK 66(1963), s. 23.

¹¹ Por. E. Ozorowski, dz. cyt., s. 204–205.

¹² F. Blachnicki, *Kościół jako wspólnota*, (b.m.r.w.), s. 58.

łó Wcielenie, czyli zjednoczenie w jednej Osobie, boskiej i ludzkiej natury¹³. To ożywianie i jednoczenie Kościoła w Duchu Świętym i przez Ducha Świętego dokonuje się przez miłość i prawdę¹⁴.

Zapowiedź Ducha Świętego usłyszeli apostołowie w mowie pożegnalnej Jezusa Chrystusa: „Jeżeli Mnie miłujecie, będziecie zachowywać moje przykazania. Ja zaś będę prosił Ojca, a innego Pocieszyciela da wam, aby z wami był na zawsze – Ducha Prawdy, którego świat przyjąć nie może, ponieważ Go nie widzi ani nie zna. Ale wy Go znacie, ponieważ u was przebywa i w was będzie. [...] A Pocieszyciel, Duch Święty, którego Ojciec pošle w moim imieniu, On was wszystkiego nauczy i przypomni wam wszystko, co Ja wam powiedziałem” (J 14, 15–17.26). Podobnie i Jezus został poczęty z Ducha Świętego, gdy anioł zwiastował Maryi, oznajmiając, że: „Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni Cię. Dlatego też Święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym” (Łk 1, 35), tak również i Kościół został zrodzony z Ducha Świętego. Pismo Święte mówi najpierw o Duchu obietnicy (por. J 15, 26; 16, 8); następnie jest to Duch, mocą którego Apostołowie powołani zostali do głoszenia Ewangelii wszystkim narodom (Mt 28, 19) oraz do udzielania odpuszczania grzechów (por. J 20, 22); i wreszcie jest to Duch miłości i przemiany, mocy, prawdy i mądrości¹⁵. „Kiedy zaś dopełniło się dzieło, którego wykonanie Ojciec powierzył Synowi na ziemi (por. J 17,4), zesłany został w dzień Zielonych Świąt Duch Święty, aby Kościół ustawicznie uświęcał i aby w ten sposób wierzący mieli przez Chrystusa w jednym Duchu dostęp do Ojca (por. Ef 2, 18). On to właśnie jest Duchem życia, czyli źródłem wody tryskającej na żywot wieczny (por. J 4, 14; 7, 38–39); przez Niego Ojciec ożywia ludzi umarłych na skutek grzechu, zanim śmiertelne ich ciała wskrzesi w Chrystusie (por. Rz 8, 10–11). Duch mieszka w Kościele, a także w sercach wiernych jak w świątyni (por. 1 Kor 3, 16; 6, 19); w nich przemawia i daje świadectwo przybrania za synów (por. Ga 4, 6; Rz 8, 15–16 i 26). Prowadząc Kościół do wszelkiej prawdy (por. J 16, 13) i jednocząc we wspólnocie (*in comunione*) i w posłudze, uposaża go w rozmaite dary hierarchiczne oraz charyzmatyczne, i przy ich pomocy nim kieruje oraz owocami swoimi go przyozdabia (por. Ef 4, 11–12; 1 Kor 12, 4; Ga 5, 22). Mocą Ewangelii utrzymuje Kościół w ciągłej młodości, ustawicznie go odnawia i prowadzi do doskonałego zjednoczenia z Oblubieńcem. Albowiem Duch i Oblubienica mówią do Pana Jezusa: Przyjdź! (por. Ap 22, 17)” (KK 4)¹⁶.

W dzień Pięćdziesiątnicy (Dz 2, 1–13) Kościół ukazuje się jako lud Nowego Przymierza, publicznie się ujawnia i podejmuje mocą Ducha publiczną działalność. Jednakże trzeba zwrócić uwagę na ożywiający Kościół posłannictwo, które

¹³ R. Rogowski, dz. cyt., s. 218.

¹⁴ T. Wilski, Zagadnienie osobowego »zróżnicowania« w jedności stwórczego i zbawczego działania Trójcy Świętej, CT 45(1975) 3, s. 41.

¹⁵ E. Ozorowski, dz. cyt., s. 204.

¹⁶ F. Blachnicki, dz. cyt., s. 58–59.

Duch Święty rozpoczyna już w dniu zmartwychwstania Jezusa Chrystusa. Właśnie tego samego dnia apostołowie otrzymali paschalny dar Ducha od zmartwychwstałego Chrystusa, kiedy to „Wieczorem owego pierwszego dnia tygodnia [...] tchnął na nich i powiedział im: »Weźmijcie Ducha Świętego!«” (por. J 20, 19–23)¹⁷. Rola Ducha Świętego jest więc eklezjotwórcza¹⁸. Duch Święty, stwarzając w Kościele relacje między sobą i ludźmi, dokonuje aktualizacji relacji wobec Boga Ojca i Syna, Jezusa Chrystusa. W ten sposób Kościół staje się ekonomią Ducha Świętego, ponieważ w niej objawiana jest personalna i trynitarna jedność Boga¹⁹.

Obecność i działanie Ducha Świętego w Kościele dokonuje się na dwóch płaszczyznach, a mianowicie: na jednej – zaangażowanie trzeciej Osoby Boskiej skierowane jest do poszczególnych wiernych, członków Kościoła, natomiast na drugiej – odnosi się do Kościoła jako całości²⁰. To oznacza, że Duch Święty działa we wszystkich, w których zamieszkuje jak w świątyni. Natomiast utrata Ducha powoduje zanik świętości, a w konsekwencji zaprzepaszczenie życia wiecznego²¹.

Obecność Ducha w poszczególnych wiernych, jak i w całym Kościele, spełnia rolę ożywiająca i uświęcająca. Dzięki tej obecności bowiem wszyscy stają się „dziełem, narzędziem, znakiem i świadectwem Ducha Bożego”, który w nich przebywa i napęlnia²². Kościół jako Ciało Chrystusa został obdarzony Duchem Świętym²³. Pismo Święte, a zwłaszcza Nowy Testament i Tradycja mówią o ożywianiu i jednoczeniu Ciała Chrystusowego, czyli Kościoła przez Ducha Świę-

¹⁷ „Należy zauważyć, że w Ewangelii św. Jana paschalny dar Ducha staje się udziałem uczniów już w dniu zmartwychwstania (J 20, 22). I właściwie Duch Święty rozpoczyna swe ożywiające Kościół posłannictwo nie od jawnego cudu Pięćdziesiątnicy, lecz od chwili zmartwychwstania Chrystusa – centralnego faktu odkupienia. Odtąd Duch Święty jest ośrodkiem i siłą, w której Jezus Chrystus staje się nam dostępny i możemy Go doświadczyć jako nowego Pana świata. Wywyższony Chrystus jest obecny w swoim Kościele i w świecie mocą Ducha”, S. Płaza, dz. cyt., s. 412.

¹⁸ E. Ozorowski, dz. cyt., s. 204.

¹⁹ „Tekst powyższy (KK 4) wprowadza w wymiar pneumatocentryczny Kościoła, ujawniający się wielorako w Konstytucji *Lumen gentium* oraz w innych dokumentach (por. KK 6, 7, 8, 9, 11, 12, 15, 17, 21, 22, 25, 32, 34, 39, 41, 42, 43, 44, 45, 48, 50, 52, 53, 56, 63, 64, 65. Z innych dokumentów przykładowo: DM 2, 4, 11, 13, 23, 29; DE 1, 3, 24; DA 3, 6, 23, 29, 30; KO 5, 7, 11, 17, 18, 20; DK 2, 11; KDK 45). Ukazuje on, że eklezjologia jest tylko możliwa jako stosowana chrystopologia lub pneumatologia. [...] On (Duch Święty) udziela nam ducha, w którym mówimy »Abba, Ojciec« oraz w którym oddajemy się Chrystusowi jako Oblubieńcowi (Duch i Oblubienica mówią do Pana Jezusa: Przyjdź! Ap 22, 17). O obecności Ducha Świętego w Kościele mówi Pismo św. a za nim Sobór nie w obrazie wyrażającym relacje międzyosobowe, ale w obrazie świątyni (KK 17; DM 7, 9; DK 1), domu duchowego (KK 10, 19) lub mieszkania Boga w Duchu (DK 22).” F. Blachnicki, dz. cyt., s. 59.

²⁰ S. Płaza, dz. cyt., s. 412; E. Ozorowski, dz. cyt., s. 205.

²¹ A. Skowronek, *Teologiczne zbliżenia. Węzłowe problemy Vaticanum II w aspekcie ekonomicznym*, Warszawa 1993, s. 190.

²² W. Hładowski, *Zarys apologetyki. Analiza chrześcijańskiej refleksji nad wiarogodnością objawienia*, Warszawa 1980, s. 198.

²³ A. Słomkowski, *Powszechne powołanie do świętości*, ZN KUL 9(1966)3, s. 25.

tego²⁴. Dlatego też Kościół nazywany jest „świątynią Boga” (por. 1 Kor 3, 16–17), ponieważ w niej mieszka Duch Boży; „mieszkaniem Boga przez Ducha” (por. Ef 2, 21–22) wspólnie budowanym przez wszystkich; „duchową świątynią” (1 P 2, 5), którą budują wszyscy wierzący i są budowani, aby stanowić tę świątynię „niby żywe kamienie”; „świątynią Boga żywego” (por. 2 Kor 6, 16–18), którą tworzą wszyscy stanowiący lud Boga²⁵.

Z działaniem Ducha Świętego związane jest misterium paschalne Chrystusa przez uobecnianie pierwiastków życiodajnych w sprawowanych sakramentach świętych. Duch Święty przez sakramenty daje nowe życie, uświęca, doprowadza do dojrzałości. Duch Święty na podobieństwo duszy ludzkiej jest więc pierwiastkiem życiodajnym w Kościele, który daje życie wiary, utrzymuje to życie i umożliwia jego wzrost. Wszystkie członki Kościoła są ożywiane i uświęcane przez Niego, lecz intensywność Jego działania jest także uzależniona od funkcji i zaangażowania poszczególnych wiernych w całości organizmu, jakim jest Mistyczne Ciało Chrystusa²⁶. Również w Duchu Świętym istnieje ostateczna i najgłębsza racja ożywienia, uświęcenia i zjednoczenia z Chrystusem wszystkich członków Kościoła. Chrystus bowiem udzielił nam swego Ducha, abyśmy się odnawiali. Tenże Duch pobudza wszystkich do życia i świętości, aby miłowali Boga z całego serca i z całej duszy (por. KK 40)²⁷.

Podsumowując, należy stwierdzić, iż Duch Święty, mając udział w całej historii zbawienia, ciągle uobecnia w Kościele Boga Ojca i Jego Syna, Jezusa Chrystusa. Będąc zaś Duchem Osobowej Miłości, nieustannie ożywia i uświęca Kościół, aby jednoczyć wszystkich ludzi na wzór tajemnicy zjednoczenia Trójcy Świętej. To Duch Święty obdarza wszystkich wierzących, cały Kościół życiem Chrystusowym, które w swej istocie jest warunkiem życia wiecznego. A dokonu-

²⁴ A. Zuberbier, dz. cyt., s. 169.

²⁵ „[...] N. Testament odnosi do Kościoła–Ludu Bożego nazwę »świątyni« lub »budowli« Ducha. Według 1 Kor 3, 16 nn. Kościół lokalny (w Koryncie) jest »świątynią Boga«, budowaną przez obecnego w niej Ducha Bożego. Według zaś Ef 2, 22 cały Kościół powszechny jest »mieszkaniem Boga przez Ducha«. A 1 P 2, 5 nn. mówi, że wszyscy wierzący są budowani i jednocześnie budujący »duchową świątynię«. Aluzje do tej samej metafory »budowli–świątyni« widzimy w 2 Kor 6, 16 i Rz 15, 20”. W. Hładowski, dz. cyt., s. 198.

²⁶ „Choć Duch Święty zamieszkuje i ożywia wszystkie członki Kościoła, jednakże intensywność tego działania zależy od funkcji, jakie pełnią poszczególne członki w całości organizmu. Mieszka więc Duch Święty w absolutnej pełni w Głowie Ciała Mistycznego, Jezusie Chrystusie, a z Niego płynie życie nadprzyrodzone w cały organizm mistyczny. Poszczególne członki tego organizmu czerpią życie w niejednakowym stopniu, uzależnionym od indywidualnych dyspozycji i zdolności przyjęcia wpływu i obecności Ducha Świętego. Obecność ta jest zróżnicowana również odrębnymi zadaniami, jakie powierzone są członkom Ciała. Obok hierarchii, obdarzonej specjalnym posłannictwem, znajdują się w Ciele Mistycznym osobne stany, które mają swoje własne cele i zadania zmierzające również do dobra całości. Są to stany widzialne, jak np. zakony, małżonkowie, rodzice, wychowawcy, lecz również niewidzialne, uszeregowane według intensywności ożywiającego je życia, które w niejednych osiąga stopnie mistyczne.” Por. H. Bogacki, dz. cyt., s. 23–25.

²⁷ A. Słomkowski, art. cyt., s. 25.

je tego przez swoją obecność w Kościele, przez sakramenty oraz różnorodność funkcji i darów, które sprawia i nimi obdarza wszystkich chrześcijan i cały Kościół dla dobra całej wspólnoty²⁸.

2. DUCH ŚWIĘTY DAWCĄ CHARYZMATÓW

Sobór Watykański II, ukazując istotę Kościoła, wiele miejsca poświęcił tematyce charyzmatów oraz ich znaczenia w życiu i działalności Kościoła²⁹. Dowartościowanie charyzmatów przez Sobór było spowodowane nawrotem do wizji Kościoła pierwszych wieków chrześcijaństwa. To z kolei uzasadniało konieczność zgłębienia charyzmatycznej wizji Kościoła opartej na Piśmie Świętym, Tradycji i racjach historycznych. Zwrócono również uwagę na rzeczywistą rolę charyzmatów we współczesnym Kościele³⁰. Dlatego problem charyzmatów został wydobyty na nowo na światło dzienne i postawiony w centrum uwagi Kościoła, a to z kolei umożliwiło przełamanie wielowiekowego milczenia na ten temat³¹.

Charyzmat (gr. *charisma* – dar łaski) według św. Pawła jest darem pochodzącym od Boga. Jest to dar niczym nie zasłużony przez człowieka (por. 1 Kor 12, 1–4)³², którego nie można na Bogu wymusić, ani też nikt nie jest w stanie go przewidzieć, a jednocześnie jest jednoznacznie zorientowany do zmanifestowania Kościoła w świecie. Charyzmat może otrzymać poszczególny wierzący dzięki oddziaływaniu Ducha Świętego do realizacji zadań w Kościele dla dobra wspólnego (1 Kor 12, 7)³³. Charyzmaty jako dary Ducha Bożego tym różnią się od innych darów i łask, że właśnie udzielane są poszczególnym wiernym dla dobra społeczności Kościoła, czyli mają wymiar społeczny i służą budowaniu Kościoła³⁴. Całe bogactwo i pełnia darów Ducha Świętego należy do istoty Kościoła, który żyje z pełni Ducha, korzy-

²⁸ A. Zuberbier, art. cyt., s. 170.

²⁹ H. Bogacki, *Nauka Vaticanum II o charyzmatycznej strukturze Kościoła*, CT 41(1971) 3, s. 91.

³⁰ E. Weron, dz. cyt., s. 45.

³¹ B. Snela, *Wprowadzenie do zagadnienia charyzmatów w Kościele*, CT 42(1972)4, s. 53.

³² K. Romaniuk, *Soteriologia św. Pawła*, Warszawa 1983, s. 257–258.

³³ „O dynamizmie świeckich w Kościele mówi nam także udział tej części Ludu Bożego w charyzmatach. *Mały słownik teologiczny* K. Rahnera i H. Vorgrimlera tak określa charyzmaty: „Są to te oddziaływania Ducha Świętego na poszczególnego wierzącego, których człowiek nigdy nie może na Bogu wymusić. Urzędowe organy Kościoła nie są w stanie ich przewidzieć. Są one nie do osiągnięcia przez szafarstwo sakramentów a mimo to zawsze i wszędzie można je wyczuć, ponieważ – podobnie jak urząd i sakramenty – należą do koniecznej i trwałej istoty Kościoła. Charyzmaty zorientowane są jednoznacznie ku zmanifestowaniu Kościoła w świecie jako świętego Ludu Bożego uzupełniając w ten sposób hierarchiczny urząd we właściwych jemu zadaniach”. A. Skowronek, dz. cyt., s. 191–192.

³⁴ H. Langhammer, *Słownik biblijny*, Katowice 1982, s. 36.

stając z darów charyzmatycznych zwyczajnych i nadzwyczajnych, służących porządkowi i jedności (por. 1 Kor 12, 7; 14, 5.12.26)³⁵.

W 1 Kor 12, 12–27 św. Paweł zaakcentował organiczną jedność Kościoła jako Ciała Chrystusowego, posługując się obrazem ludzkiego ciała jako przykładem jedności w różnorodności. Ten obraz sugeruje również różnorodność charyzmatów, którymi Duch Święty obdarza liczne członki dla dobra całego Ciała Chrystusowego³⁶. Na rozwój życia wspólnoty Kościoła w Koryncie szczególną rolę i wpływ mieli charyzmatycy, stąd wymagało to ze strony św. Pawła interwencji i wyjaśnienia sensu oraz znaczenia tych darów dla całej wspólnoty Kościoła. Uznaje się powszechnie, że wyliczanie charyzmatów odpowiada faktycznemu stanowi życia gminy korynckiej (por. 1 Kor 12–14)³⁷.

Sobór Watykański II, omawiając problematykę charyzmatów, posługuje się biblijnymi obrazami, zwłaszcza nauką św. Pawła. Określenia Kościoła jako Ludu Bożego i Ciała Chrystusowego ukazują wspólnotę, która bezpośrednio związana jest z Chrystusem i Duchem Świętym. W tej wspólnotcie wszyscy wierni, mając tę samą godność dzieci Bożych i wspólną działalność w budowaniu Kościoła, otrzymują tylko zróżnicowane dary i funkcje, które są konieczne do istnienia Ludu Bożego czy Ciała Chrystusa (por. DA 3)³⁸.

Duch Święty, będąc najwspanialszym darem dla Kościoła, stanowiącym duszę tego mistycznego organizmu, działa w nim, ożywiając i przepajając serca wiernych oraz wyposażając ich w rozmaite dary³⁹. W *Konstytucji dogmatycznej o Kościele* czytamy: „Ponadto ten sam Duch Święty nie tylko przez sakramenty i posługi uświęca i prowadzi Lud Boży oraz cnotami go przyozdabia, ale »udzielając każdemu, jako chce« (1 Kor 12, 11) darów swoich, rozdziela między wiernych wszelakiego stanu także szczególne łaski, przez które czyni ich zdatnymi i gotowymi do podejmowania rozmaitych dzieł lub funkcji mających na celu odnowę i

³⁵ „W szczególny sposób Duch Święty jest zasadą jedności Kościoła przez swoje różnorodne dary (por. 1 Kor 12, 4–31; Ef 4, 3; KK 12). Pełnia i bogactwo darów Ducha należy do istoty Kościoła, bowiem Kościół żyje z pełni Ducha, który wieje, gdzie chce (por. J 3, 8). Dlatego Jego dary są możliwe także poza widzialnymi strukturami i prawami Kościoła”. Por. K. Macheta, dz. cyt., s. 49.

³⁶ J. Stępień, *Kościół Ciałem Chrystusa w wielkich listach św. Pawła*, CT 41(1971) 4, s. 27.

³⁷ J. Kudasiewicz, *Rola Ducha Świętego w dziejach zbawienia w świetle czytań biblijnych odnowionego obrzędu bierzmowania*, w: *Sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego*, pr. zb. pod red. J. Kudasiewicza, Warszawa 1981, s. 138.

³⁸ H. Bogacki, dz. cyt., s. 92.

³⁹ „...Sobór Watykański II widzi i opisuje Kościół jako teren działania Ducha Świętego, jako organizm na wskroś pneumatyczny i charyzmatyczny. »Duch mieszka w Kościele, a także w sercach wiernych jak w świątyni (por. 1 Kor 3, 16; 6, 19); w nich przemawia i daje świadectwo przybrania za synów (por. Gal 4, 6; Rz 8, 15–16 i 26). Prowadząc Kościół do wszelkiej prawdy (por. J 16, 13) i jednocząc we wspólnotcie (in communion) i w posłudze, uposaża go w rozmaite dary hierarchiczne i charyzmatyczne, i przy ich pomocy nim kieruje oraz owocami swoimi go przyozdabia« (KK 4).” E. Weron, *Charyzmaty Ducha Świętego w życiu i apostołstwie ludzi świeckich*, dz. cyt., s. 47; por. L. Balter, *Refleksja teologiczna nad soborową koncepcją Kościoła*, CzST 8(1980), s. 63.

dalszą pożyteczną rozbudowę Kościoła, zgodnie ze słowami: »Każdemu dostaje się objaw Ducha dla ogólnego pożytku« (1 Kor 12, 7). A ponieważ te charyzmaty zarówno najznamienitsze, jak i te bardziej pospolite, a szerzej rozpowszechnione, są nader stosowne i pożyteczne dla potrzeb Kościoła, przyjmować je należy z dziękczynieniem i ku pociesze. O dary zaś nadzwyczajne nie należy się ubiegać lekkomyślnie ani spodziewać się zarozumiale po nich owoców apostołskiej działalności; sąd o ich autentyczności i o właściwym wprowadzaniu ich w czyn należy do tych, którzy są w Kościele przełożonymi i którzy szczególnie powołani są, by nie gasić Ducha, lecz doświadczać wszystkiego i zachowywać to, co dobre (por. 1 Tes 5, 12 i 19–21)» (KK 12).

W powyższym dokumencie, jak również w innych dokumentach soborowych, nie zawarto pełnego określenia charyzmatów, jednakże biorąc pod uwagę ich znaczenie biblijne, wyodrębniono je od darów sakramentalnych, od darów hierarchicznych i cnót wszelkiego rodzaju. Podkreślono również powszechność i zwyczajność charyzmatów, nie są one przecież jakimś szczególnym przywilejem tylko do niektórych wierzących⁴⁰. Ponadto należy zwrócić uwagę, że między darami wszelkiego rodzaju a charyzmatami nie ma przeciwieństw, lecz istnieje wzajemne uzupełnianie i współdziałanie⁴¹. Duch Święty przebywa w Chrystusowym i zarazem w swoim Kościele, obdarzając go różnorodnymi darami charyzmatycznymi, za pomocą których ożywia, kieruje i uświęca wspólnotę Ludu Bożego⁴². Kościół jako świątynia Ducha Świętego, kierowany i budowany jest przez Niego za pomocą narzędzi, darów, którymi uzdalnia wszystkich wierzących. Nie sposób wyobrazić sobie życia Kościoła i realizacji przez niego planów Bożych w świecie bez ducha modlitwy, sprawowania sakramentów, także bez nadprzyrodzonych darów i bez powszechnego zaangażowania wszystkich chrześcijan we współdziałanie z Duchem Świętym. Siłę tę, nadającą Kościołowi charakteru wspólnototwórczego oraz dynamizującą życie chrześcijańskie, umożliwiają również dary charyzmatyczne, nadprzyrodzone i związana z nimi działalność charyzmatyczna⁴³.

⁴⁰ W KK 12 „charyzmaty zostały świadomie wyodrębnione od darów sakramentalnych i od instytucjonalnej posługi hierarchicznej, jak również od cnót wszelkiego rodzaju. Została także mocno zaakcentowana – wbrew dotychczasowej nauce teologów – powszechność charyzmatów i ich zwyczajność wśród wiernych »wzelkiego stanu«. Tak więc charyzmaty nie są przywilejem szczególnym jakiegoś stanu życia. Konstytucja dogmatyczna powołuje się słusznie na list św. Pawła do Koryntian: »Każdemu dostaje się objaw Ducha« (1 Kor 12, 7). Wiąże się z tym swoista równość wszystkich wiernych wobec działania i darów Ducha Świętego. Ewentualna nierówność płynęłaby z większej czy mniejszej wierności Duchowi Świętemu». Por. E. Weron, *Charyzmaty Ducha Świętego w życiu i apostołstwie ludzi świeckich*, dz. cyt., s. 47–49.

⁴¹ K. Macheta, dz. cyt., s. 49.

⁴² L. Balter, dz. cyt., s. 189.

⁴³ „W posoborowych próbach naświetlenia działalności duszpasterskiej Kościoła coraz bardziej akcentuje się aspekt charyzmatyczny, wspólnotowy i powiązania jej z apostołstwem. C. Floristan Samanes i M. Useros Carretero w próbie teologii działalności pastoralnej Kościoła uwypuklają rolę

Można najogólniej stwierdzić, że charyzmat jest darem, wezwaniem czy powołaniem Bożym, które otrzymuje człowiek do realizacji określonej służby we wspólnocie Kościoła i w duchu miłości Boga i bliźniego wspólnotę tę ma konstituować⁴⁴. Mając na uwadze znaczenie darów charyzmatycznych, warto zwrócić uwagę na zaangażowanie w dzieło budowy wspólnoty Kościoła wszystkich jego członków. I chyba można powiedzieć, że to zaangażowanie wypływa z charyzmatycznego wymiaru całego Kościoła⁴⁵.

3. ROLA DUCHA ŚWIĘTEGO W PRZEKAZIE SŁOWA BOŻEGO

Już w Starym Testamencie naród wybrany doświadcza obecności Boga przez słowo, które do niego kieruje. Czynnikiem dynamizującym Bożą obecność w człowieku jest Jego Duch, którym byli obdarzani mężowie izraelscy, a wśród nich w sposób szczególny prorocy. Ci mężowie zostali wybrani przez Boga Jahwe do realizacji określonych zadań w narodzie, dlatego otrzymywali nadnaturalną moc, niezależnie od swoich predyspozycji. Stary Testament tę nadnaturalną siłę czy tajemniczą moc, porównywaną często do wichru i przemieniającą człowieka, określa jako „ducha” czy „ducha Bożego”. Duch Boży działa w sposób zróżnicowany: raz gwałtownie i nieoczekiwanie innym razem znów łagodnie i niedostrzegalnie⁴⁶.

W Starym Testamencie na szczególną uwagę zasługuje jedno z podstawowych zjawisk, a mianowicie profetyzm. Bóg kieruje swoje słowo do wybranych ludzi – proroków, obdarzając ich misją – często interwencyjną – przekazywania swojego słowa. Działanie Ducha Bożego polega – i nie zawsze w sposób dostrze-

Ducha Świętego. Kładą nacisk na to, że Kościół jest świątynią Ducha Świętego, w której siłą dynamizującą jest charyzmatyczna działalność. Jednocześnie autorzy ci podkreślają konieczność nadawania jej charakteru wspólnototwórczego, polegającego na formacji chrześcijaństwa jako nadprzyrodzonego unum w chrystocentrycznej dynamice życia. Działalność ta ma za cel budowę Kościoła jako »wspólnoty miłości«.” Por. F. Woronowski, *Struktura działalności duszpasterskiej odnawiającego się Kościoła*, AK 83(1974), s. 75–76.

⁴⁴ B. Snela, dz. cyt., s. 56.

⁴⁵ A. Skowronek, dz. cyt., s. 213.

⁴⁶ „Skutki jego obecności (Ducha Bożego) w wybranym człowieku są równie zróżnicowane: w starszych tekstach duch przejawia się zwykle w nadludzkiej sile (por. Sdz 13, 25; 14, 6.19; 15, 14), bohaterских czynach (Sdz 6, 34; 1 Sm 11, 6–7), w mocy czynienia cudownych »znaków« (1 Krl 17, 14 nn; 2 Krl 2, 15 itd.), umiejętności wykładu snów (np. Rdz 40, 8; 41, 16.38 itd.), a także w ekstazie prorockiej (np. Lb 11, 24–30; 1 Sm 10, 5–13; 19, 20–24) połączonej z entuzjazmem. Posiadaczami tych charyzmatycznych uzdolnień są mężowie tak wybitni, jak Mojżesz oraz jego »starsi« (por. Iz 63, 11–13), Jozue (Lb 27, 18), »sędziowie« izraelscy: Gedeon (Sdz 6, 34); Jefe (Sdz 11, 29), Samson (Sdz 14, 6.19), królowie Saul, Dawid: 1 Sm 10, 6.10 i 1 Sm 16, 13); w przyszłości pełnię Ducha będzie posiadał Mesjasz (por. Iz 11, 1 nn; 42, 1 nn; 61, 1 nn). Do posiadaczy daru Ducha zaliczani są w ST także prorocy. Będąc heroldami Bożymi wśród wybranego ludu, wysłannikami Jahwe, a nawet Jego »ustami«, otrzymują moc niezbędną do pełnego i skutecznego wykonywania swoich zadań”. Por. L. Stachowiak, *Prorocy słudzy słowa*, Katowice 1980, s. 112–113.

galny – na wyzwoleniu sił drzemiących w człowieku. Udziela nowych, pomnaża je i nimi kieruje, aby wewnętrzny dynamizm proroków przejawiał się w potęgze i skuteczności głoszonego słowa Bożego. Ocena działalności wiąże się zatem z Duchem Bożym, a w konsekwencji efektywność głoszenia słowa Bożego uzależniona jest od natchnienia tegoż Ducha (por. Ne 9,30; Za 7, 12; Iz 48, 16)⁴⁷. Prorok, będąc zawsze w procesie otrzymywania słowa od Boga Jahwe pod natchnieniem Ducha Bożego, realizuje swoje posłannictwo zarówno słowem, jak i czynem⁴⁸. Inaczej mówiąc, słowo Boże głoszone przez proroka uczestniczy w twórczej mocy Ducha Bożego i jest skierowane do celu, który został zamierzony przez Boga⁴⁹.

Działanie Ducha Bożego przez słowa i czyny wysłanników – mężów Bożych – miało również wymiar społeczny, gdyż służyło dobru całej wspólnoty Ludu Bożego Starego Przymierza. Ponadto Lud Boży nie tylko był kierowany przez ludzi natchnionych Duchem Bożym, lecz także sam w całej historii stanowił podmiot działania tego Ducha. Był On obecny wśród ludu w całej jego historii, a także był zapowiedzią w czasach mesjańskich (por. Iz 32, 15–18)⁵⁰.

W Nowym Testamencie, w pierwszym i podstawowym znaczeniu, Słowem Bożym jest Jezus Chrystus (por. J 1, 1). Również słowem Bożym nazywamy wszystko, co przez Boga zostało uczynione, jak to ujmuje autor *Listu do Hebrajczyków*: „Wielokrotnie i na różne sposoby przemawiał niegdyś Bóg do ojców” (Hbr 1, 1)⁵¹. Słowo Wcielone Jezus Chrystus powołał i gromadził uczniów, by dalej realizowali Jego zbawcze dzieło. Uczniowie zostali powołani przez Jezusa do naśladowania Go, zostali wezwani do przedłużenia Jego misji głoszenia Królestwa Bożego. Dlatego później znamienne brzmią słowa skierowane do apostołów przez zmartwychwstałego Chrystusa: „Tak jest napisane: Mesjasz będzie cierpiał i trzeciego dnia zmartwychwstanie; w imię Jego głoszone będzie nawrócenie i odpuszczenie grzechów wszystkim narodom, począwszy od Jerozolimy. Wy jesteście świadkami tego. Oto Ja ześlę na was obietnicę mego Ojca. Wy zaś pozostaniecie w mieście, aż będziecie uzbrojeni mocą z wysoka” (Łk 24, 46–49; por. Mt 28, 16–20; Mk 16, 15–18; J 20, 21–23)⁵². Ewangelie jasno przekazują, że posłannictwo, które Jezus Chrystus otrzymał od Ojca, zostało przez Niego przekazane apostołom. Polecenie to polega na tym, aby w imieniu Chrystusa i mocą Ducha Świętego głoszona była Ewangelia wszystkim narodom aż do skończenia świata⁵³.

⁴⁷ Por. tamże, s. 113–122.

⁴⁸ L. Stachowiak, *Profetyzm. Ogólna charakterystyka proroków*, w: *Wstęp do Starego Testamentu*, pr. zb. pod red. L. Stachowiaka, Poznań 1990, s. 249–250.

⁴⁹ L. Stachowiak, *Prorocy...*, s. 150–151.

⁵⁰ J. Kudasiewicz, dz. cyt., s. 111–112.

⁵¹ M. Brzozowski, *Przepowiadanie słowa Bożego*, w: *Być chrześcijaninem dziś*, pr. zb. pod red. M. Ruseckiego, Lublin 1992, s. 432.

⁵² Por. W. Hładowski, dz. cyt., s. 185–189.

⁵³ K. Macheta, dz. cyt., s. 58.

Ukonstytuowanie się Kościoła, posłannictwo głoszenia Ewangelii, udzielanie chrztu i kierowanie Kościołem, o czym świadczą *Dzieje Apostolskie*, należą do działalności Ducha Świętego. Wypełnianie misji i podejmowanie ważnych decyzji jest przypisywane kierownictwu Ducha Jezusa uwielbionego, żyjącego w Kościele (por. Dz 1, 24nn; 10, 1–8.44–48; 11, 1–87; 15, 28)⁵⁴. To osoba Ducha Świętego przemawia ustami apostołów (Dz 8,20; 13,2), podobnie jak niegdyś przez proroków (Dz 4, 25) również ten sam Duch posyła uczniów i kieruje Kościołem (Dz 13, 4; 20, 28)⁵⁵.

Duch Święty, będąc twórcą wspólnoty eklezjalnej, działa w niej w sposób widzialny przez słowo Boże i sakramenty. Ta wspólnota odnajduje siebie, a także realizuje w tych dwóch formach misteryjnego działania Ducha, ponieważ odpowiedzią na słowo Boże i Jego łaskę jest przyjęta przez nią nadprzyrodzona wiara, będąca również łaską Ducha⁵⁶.

Pismo Święte ukazuje na swych kartach relacje osobowe, jakie zachodzą między Bogiem i człowiekiem. Odpowiedź na słowo-wezwanie Boże nazywa się aktem wiary. Ta odpowiedź człowieka Bogu na Jego łaskę uprzedzona i wspomaganą jest przez Ducha Świętego. Elementem integralnej odpowiedzi jest więc przyjęcie Chrystusowego posłannictwa-Ewangelii, które dokonuje się mocą Ducha Świętego w Kościele i świecie⁵⁷. W dzień Pięćdziesiątnicy (por. Dz 2, 1–36) „Kościół publicznie ujawnił się wobec tłumów i zaczęło się rozszerzanie Ewangelii wśród narodów przez głoszenie słowa Bożego; wreszcie zaznaczyło się obrazowo zjednoczenie ludów w powszechnej wierze w Kościele Nowego Przymierza, mówiącym wszystkimi językami, w miłości rozumiejącym i ogarniającym wszystkie języki i przewyciężającym w ten sposób rozproszenie wieży Babel” (DM 4).

Owoce pierwszego wystąpienia św. Piotra było nawrócenie i przyjęcie wiary przez około trzy tysiące ludzi. Powodem takiej skuteczności wygłoszonego przez niego słowa Bożego była towarzysząca mu moc Ducha Świętego (por. Dz 2, 37–41)⁵⁸. Od tego momentu całe życie oraz przepowiadanie Kościoła naznaczone jest wielkim wysiłkiem aktualizacji słowa Bożego w każdym miejscu i w każdym czasie. Przepowiadanie słowa Bożego ma prowadzić do spotkania z żywym Bogiem, który przez Pismo Święte i życie człowieka prowadzi z nim dialog umożliwiający osiągnięcie zbawienia⁵⁹.

Jezus Chrystus ukonstytuował Kościół i mocą Ducha Świętego złączył się z nim, tworząc Mistyczne Ciało. Ponadto polecił Kościołowi, aby to, co zostało objawione przez Boga, było przekazywane wszystkim narodom aż do skończenia

⁵⁴ Por. W. Hładowski, dz. cyt., s. 190–191.

⁵⁵ J. Kudasiewicz, dz. cyt., s. 115–116.

⁵⁶ Por. R. Rogowski, dz. cyt., s. 220–221.

⁵⁷ C. Bosak, *Co znaczy „wierzyć”*, „Katecheta” 16(1972), s. 99.

⁵⁸ S. Płaza, dz. cyt., s. 412.

⁵⁹ S. Harężga, *Refleksje katechetyczne nad hermeneutyką biblijną*, „Katecheta” 25(1981), s. 101.

świata. Kościół więc mocą Ducha Świętego wypełnia to polecenie i przez przepowiadanie słowa Bożego głosi zbawcze dzieło Chrystusa⁶⁰. Przez przepowiadanie słowa Bożego obecność Chrystusa w świecie staje się realna i osobowa. Słowo Boże, występując we wspólnocie Kościoła, oddziałuje na wszystkich, którzy tę wspólnotę tworzą, ale również ma wpływ na tych, którzy są jeszcze poza nią. Zwrócić trzeba także uwagę na formy głoszenia słowa Bożego, które polegają na: przepowiadaniu Dobrej Nowiny, aby słuchający uwierzyli i włączyli się we wspólnotę z uwielbionym Chrystusem, tworząc jednocześnie wspólnotę wiary – Kościół; następnie na przepowiadaniu mającym na celu umocnienie wierzących; oraz przepowiadaniu zmierzającym do pogłębienia wiary, którego celem jest doprowadzenie do wiary dojrzałej⁶¹.

Podsumowując, należy stwierdzić, że Duch Święty, udzielając Kościołowi życia nadprzyrodzonego, zapewnia, aby głoszone słowo Boże było skuteczne, a sprawowane sakramenty przynosiły owocność łaski⁶². Następnie też trzeba podkreślić, że przekaz słowa Bożego ma wymiar eklezjalny, przepowiadane słowo bowiem znajduje się u podstaw wspólnoty eklezjalnej, a podmiotem tego przepowiadania jest cały Kościół kierowany przez Ducha Świętego⁶³.

ZAKOŃCZENIE

U podstaw przekazywania słowa Bożego w dziele ewangelizacji i katechizacji leży właściwie ujęta nauka o tajemnicy Kościoła. Od poprawności obrazu Kościoła w katechezie zależy eklezjalne ukierunkowanie katechezy. Dlatego w tym artykule tyle miejsca poświęciliśmy roli i działaniu Ducha Świętego na nakreślenie podstaw odnowionego obrazu Kościoła zawartego w dokumentach Soboru Watykańskiego II i posoborowej eklezjologii. Ale eklezjalne ukierunkowanie katechezy nie będzie poprawne, jeśli nie uwzględni się znaczenia tego problemu w świetle teologicznej interpretacji przepowiadania słowa Bożego.

⁶⁰ M. Brzozowski, dz. cyt., s. 433.

⁶¹ R. Rogowski, dz. cyt., s. 221–222.

⁶² K. Macheta, dz. cyt., s. 48.

⁶³ M. Brzozowski, dz. cyt., s. 437.